

Janusz Radek, Żałuję każdego dnia bez Ciebie

Biegący stale
Stworzony by wyznaczać cel
Twarzą przy ziemi szukałem najdziwniejszych miejsc
Myłem ja woda
Cenniejsza od największych prawd

Szedłem po śladach nie czując że prawdy te znam
Cieszyłem się niczym
I pchałem na oślep swój czas
Za każdym razem liczyłem ze stanie się cud

Żałuję każdego dnia
W którym żyłem bez ciebie
Podróżowałem księżycy i słońca bez ciebie
Żałuję każdego dnia
W którym żyłem bez ciebie
Sam

Leżysz tu naga i nie wiem czy dotykać cię
Nic nie chce wracać
I nieodwracalny wód bieg
Chciałbym się napić rękoma ostatni już raz

Żałuję każdego dnia
W którym żyłem bez ciebie
Podróżowałem księżycy i słońca bez ciebie
Żałuję każdego dnia
W którym żyłem bez ciebie
Sam